

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania S.D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego S.D. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 czerwca 2015 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 13 lutego 2015 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej.

Ubezpieczony S.D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 maja 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, art. 1 Protokołu Nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 1 pkt 2 i 7 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy – Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz.

1397 ze zm.), art. 36 ust. 1 pkt 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r. i art. 50c ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a także naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienie prawne, które dotyczy zbadania i ustalenia zgodności z normami konstytucyjnymi określonymi w art. 67 ust. 1, art. 2 i art. 32 Konstytucji RP przepisów wskazanych w petitum skargi kasacyjnej, które to przepisy, przez wprowadzenie w nich zasadniczych ograniczeń w warunkach nabywania prawa do emerytury górniczej, ograniczeń w katalogu prac uważanych za pracę górniczą, a także w warunkach zaliczania do pracy równorzędnej z pracą górniczą zatrudnienia w urzędach górniczych, doprowadziły w konsekwencji do całkowitej zmiany uprawnień emerytalnych nielicznej grupy pracowników urzędów górniczych, do których zalicza się również skarżący, polegającej na pozbawieniu ich, tylko i wyłącznie z uwagi na niespełnienie kryterium wieku, jakichkolwiek szans na dopracowanie do osiągnięcia prawa do emerytury górniczej, mimo przepracowania przez nich na dzień 31 grudnia 2008 r. ponad 25 lat pracy zaliczanej bezpośrednio do pracy górniczej na podstawie przepisów dotychczas obowiązujących (w brzmieniu dawnej ustawy emerytalnej). Ograniczenie katalogu prac górniczych przez całkowite wykreślenie z niego pracy wykonywanej w urzędzie górniczym związanej z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, wprowadzenie obecnie istotnego ograniczenia warunku zaliczenia pracy w urzędach górniczych do pracy równorzędnej z pracą górniczą, a także treść przepisu przejściowego doprowadziło bowiem do sytuacji, w której ubezpieczonemu, po spełnieniu większości warunków do emerytury górniczej za wyjątkiem wieku (brakujące 9 miesięcy), odebrano praktycznie na samym końcu drogi zawodowej przez dokonaną nowelizację wszystkie wymienione uprawnienia i jednocześnie uniemożliwiono mu w ogóle uzyskanie praw do emerytury górniczej w przyszłości.

Ponadto, w opinii skarżącego, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 1 pkt 2 i 7 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z

FUS oraz ustawy - Karta Nauczyciela, a także art. 50a i art. 50c ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, przez dokonanie ich prokonstytucyjnej wykładni, a nie ograniczanie się przy rozstrzyganiu sprawy tylko i wyłącznie do ich wykładni literalnej. Potrzeba wykładni powyższych przepisów, w szczególności w aspekcie ich zgodności z Konstytucją, wynika z faktu, iż nie zostały one do tej pory wyjaśnione w dotychczasowej judykaturze sądowej, a w szczególności w judykaturze Sądu Najwyższego.

Zdaniem skarżącego, skarga jest również oczywiście uzasadniona, z uwagi na powołane powyższe zarzuty, a także z uwagi na fakt, iż wbrew twierdzeniom Sądu, zasadne w niniejszej sprawie było dokonanie samodzielnie przez Sądy, zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji, prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonych przepisów, bądź też wystąpienie przez nie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją powyższych uregulowań prawnych, co Sądy te w sposób nieuzasadniony pominęły, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że w przypadku ubezpieczonego zmiana prawa nie pozostawała w kolizji z zasadą ochrony praw nabytych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym)

środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku powinno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione

tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Sprawa z odwołania skarżącego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury górniczej (w wieku 50 lat) była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., I UK 237/12 (OSNP 2013 nr 19-20, poz. 236), oddalił skargę kasacyjną wniesioną przez skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 listopada 2011 r.

W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skarżący nie spełniał warunków prawa do emerytury górniczej obowiązujących w chwili ukończenia przez niego 50 lat. Miałby do niej prawo, gdyby pracę górniczą wykonywał pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 25 lat (art. 50e ustawy emerytalnej). Ubezpieczony nie ma jednak 25 lat takiej pracy, stąd jego prawo do emerytury górniczej zasadnie powinno być oceniane na podstawie art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej, który wymaga co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 tej ustawy. Ubezpieczony nie ma jednak także 15 lat pracy pod ziemią.

Drugi podnoszony w skardze kasacyjnej rozpatrywanej w sprawie I UK 237/12 aspekt odnosił się, analogicznie jak w obecnie ocenianej skardze, do kontestowania przez skarżącego regulacji dotyczącej emerytur górniczych wprowadzonej ustawą z 2005 r. Skarżący zarzucał jej bowiem niezgodność z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Twierdził, iż na dzień 31 grudnia 2008 r. miał w świetle poprzedniej regulacji 25 lat pracy górniczej uprawniające go do uzyskania emerytury według poprzedniego stanu prawnego, której został pozbawiony 9 miesięcy przed osiągnięciem 50 lat wbrew podstawowym zasadom konstytucyjnym. Niekonstytucyjność nowej regulacji wynika również z uchylenia poprzedniego rozwiązania z art. 36 ust. 1 pkt 10 ustawy emerytalnej, który za pracę górniczą uważał zatrudnienie „w urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie było związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w pkt 1-4 tego przepisu” (które dotyczą pracy pod ziemią i na odkrywce w kopalni siarki i węgla brunatnego). Ponadto ustawą z 2005 r. zmieniono lepszy warunek pracy równorzędnej z pracą górniczą, gdyż za taką może być uznane zatrudnienie w urzędzie górniczym, o ile przepracowano uprzednio co najmniej 10 lat, a nie jak poprzednio 5 lat, pod ziemią w takich samych podmiotach.

Odnosząc się do tych zastrzeżeń, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., I UK 237/12, wyjaśnił, a stanowisko to Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje, że zarzut niekonstytucyjności przepisów ustawy z 2005 r. łączony z wprowadzeniem ich na krótko przed osiągnięciem przez skarżącego 50 roku życia nie jest zasadny. W systemie prawa obowiązuje zasada

domniemania zgodności stanowionego przez ustawodawcę prawa z Konstytucją. Ustawa z 2005 r., wprowadzając zmiany w prawie o emeryturach, zapewniała niekrótki okres przejściowy. Osobom, które do 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w dotychczasowych przepisach, w ich brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2006 r., przysługiwała bowiem emerytura na warunkach określonych w tych przepisach (art. 3 ust. 1). Skarżący ukończył jednak 50 lat w dniu 26 września 2009 r. Warunki prawa do wcześniejszej emerytury górniczej nie zostały określone w Konstytucji. Przeciwnie, rozwiązanie przyjęte w jej art. 67 ust. 1 wskazuje, że jest to domena ustawy zwykłej. Przepis ten stanowi, że „obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa”. Na gruncie więc samej Konstytucji przepis art. 67 ust. 1 jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 2 i art. 32 ust. 1. Relacja ta była już rozważana przez Trybunał Konstytucyjny, który potwierdzał, że ustawodawca jest uprawniony do zmiany prawa emerytalnego, a nawet do ograniczania uprawnień uprzednio przyznanych, zwłaszcza w warunkach zmian społecznych i gospodarczych, w tym wprowadzania kompleksowych reform systemu emerytalno-rentowego (por. wyroki TK z 20 grudnia 1999 r., K 4/99 i z 11 lutego 1992 r., K 14/91). Poza zakresem kontroli Trybunału Konstytucyjnego jest też sfera określonej swobody ustawodawcy w tej materii, jako że do niego należy wybór rozwiązań, które uważa za optymalne z punktu widzenia potrzeb obywateli i wymogów rozwoju gospodarczego kraju. Zadaniem Trybunału Konstytucyjnego nie jest zatem orzekanie o merytorycznej trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę (por. orzeczenie z 24 lutego 1997 r., sygn. K 19/96) oraz ocena, czy ustawodawca znalazł najbardziej słuszne i celowe rozstrzygnięcie normowanej kwestii (por. wskazany wyrok TK z 20 grudnia 1999 r., K 4/99). Prawo do zmiany ustawy wynika w istocie z tego samego przepisu art. 2 Konstytucji, który skarżący przyjmuje za podstawę zarzutu niekonstytucyjności wprowadzonej zmiany.

W uzasadnieniu powołanego wyroku wyjaśniono również, że uprawniona zmiana prawa nie pozostaje w kolizji z zasadą ochrony praw nabytych. W różnych sprawach, w których kwestionowano zgodność zmian prawa emerytalnego z

Konstytucją, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że ochronie podlega ekspektatywa maksymalnie ukształtowana, tj. sytuacja, w której spełniają się zasadniczo wszystkie ustawowe przesłanki nabycia prawa pod rządami danej ustawy (por. orzeczenia w sprawach K 14/91 i K 5/99, a nadto wyroki z 4 stycznia 2000 r., K 18/99 i z 23 listopada 1998 r., SK 7/98). Inne ekspektatywy niż maksymalnie ukształtowane nie są objęte tak intensywną ochroną, co między innymi oznacza, że także wobec osób już zatrudnionych (uiszczających składki) nie ma przeszkód do zasadniczego nawet modyfikowania systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wobec powyższego odwołanie się skarżącego do zasady ochrony praw nabytych nie byłoby bez racji, gdyby jeszcze przed zmianą prawa spełnił wszystkie warunki do emerytury górniczej. Tu zaś odpowiedź jest negatywna, gdyż nie miał 25 lat pracy górniczej bez pracy równorzędnej, ani nawet 15 lat takiej pracy górniczej.

Uzupełniając te wywody, Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza ponadto, że kwestionowanych przez skarżącego przepisów nie można wyklądać w oderwaniu od założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych przyjętej od dnia 1 stycznia 1999 r. Istotą tego systemu (po jego reformie) jest powszechność. W miejsce dotychczas rozproszonych i fragmentarycznych regulacji, wprowadził on względnie jednolite zasady określania świadczeń emerytalno-rentowych. Równocześnie jednak obowiązujący od dnia 1 stycznia 1999 r. system miał charakteryzować się ograniczeniem zakresu podmiotowego wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, które wynikało z założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych. Charakterystyka celów podjętej reformy została wyczerpująco omówiona zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185). Dlatego jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, iż jednym z tych celów było urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Jak to skonkludował TK w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie K. 5/99, reforma systemu emerytalno-rentowego miała na celu m.in. ograniczenie uprawnień do wcześniejszej emerytury i ujednolicenie wieku

emerytalnego. Miała więc ona charakter racjonalnie uzasadniony, według wyraźnie ustalonych kryteriów. Oceniając proporcjonalność ograniczenia prawa do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, trzeba z kolei zwrócić uwagę na strukturę ustawy. W dziale II tej ustawy emerytury dla ubezpieczonych zostały zróżnicowane według kryterium urodzenia; dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. (rozdział 1), przed 1 stycznia 1949 r. (rozdział 2) oraz przepisy szczególne dotyczące emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. (rozdział 3). Struktura ustawy jednoznacznie wskazuje więc na to, że zamiarem ustawodawcy było ewolucyjne kształtowanie emerytur, z uwzględnieniem m.in. praw nabytych. Ogólnie ustawa utrzymała bowiem dotychczasowe zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., natomiast ograniczyła takie możliwości dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r.

Dlatego ten sposób modyfikacji dotychczasowych regulacji i opartych na nich uprawnień i obwarowanie ich kolejnymi warunkami (m.in. polegającymi na spełnieniu przesłanek nabycia prawa do emerytury do dnia 31 grudnia 2008 r.) określa się często „wygaszaniem dotychczasowych uprawnień, z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji”. W konsekwencji uznać należy, że zróżnicowanie sytuacji adresatów omawianych przepisów ma charakter proporcjonalny. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zasada równości wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP winna być rozumiana w ten sposób, że wynika z niej nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa, ale w obrębie określonej kategorii. Dlatego też traktowane równo, a zatem według jednakowej miary oraz bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących, powinny być wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną (istotną). Wspomniane zróżnicowanie jest uzasadnione również z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy wyjaśnia w związku z tym, że możliwość ubiegania się o prawo do emerytury górniczej na dotychczasowych zasadach, mimo zmian w tym zakresie wprowadzonych ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy – Karta Nauczyciela, polegających na uchyleniu z dniem 1 stycznia 2007 r. między innymi

art. 34-38 oraz art. 48-49 ustawy emerytalnej, powstała na podstawie art. 3 ust. 1 tej ustawy, który zawiera własną regulację umożliwiającą skorzystanie z przepisów uchylonych, przewidującą, iż osobom, które do dnia 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w art. 34 lub w art. 48-49 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r., przysługuje górnicza emerytura na warunkach określonych w tych przepisach. Stosownie zaś do treści art. 49 ust. 1 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2007 r., prawo osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. do emerytury górniczej, o której mowa w art. 34 lub 48 ustawy, zależało od łącznego spełnienia wymienionych tam warunków, tj. nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, spełnienia warunków do uzyskania emerytury określonych w art. 34 lub 48 do dnia 31 grudnia 2006 r. (termin ten wydłużono następnie do dnia 31 grudnia 2008 r.) i rozwiązania stosunku pracy. Zasadniczym celem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. było zatem umożliwienie górnikom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., i mającym odpowiednio długi okres pracy górniczej, nabycia prawa do emerytury górniczej przysługującej po 55 lub 50 roku życia (art. 34) lub emerytury górniczej bez względu na wiek (art. 48), na zasadach dotyczących górników urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., z tym jednakże zastrzeżeniem, że oprócz warunków określonych w obu wymienionych przepisach (art. 34 i art. 48 ustawy) górnicy ubiegający się o emeryturę górniczą na podstawie art. 49 ust. 1 musieli spełnić dodatkowo łącznie jeszcze trzy warunki określone w pkt 1-3. Wszystkie te warunki stanowiły tym samym ustawowe przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2015 r., III UK 51/15, LEX nr 2004205 i powołane tam orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy, a także uwzględnił je, dokonując oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego sprawy.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy stwierdza, że oceniana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna nie jest też oczywiście uzasadniona, co byłoby

możliwe do przyjęcia tylko wtedy, gdyby zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa rozumianego jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Ponadto, Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący łączy tę przesłankę przedsądu z wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego oraz z potrzebą wykładni przepisów prawa. Tymczasem, już tylko z samej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzecznicy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałyby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.